

Pytania dzieci - Sam Doherty

Doherty Sam

Pytania dzieci - Sam Doherty

Kategorie:

Książki > Nauczanie dzieci > 6-8 lat

9,50 zł ~~10,00 zł~~

numer katalogowy: EDN/0154

ISBN: 83-86998-139-7

liczba stron: 72

format: 15x21 cm

oprawa: miękka

rok wydania: 2000

Pytania, pytania i jeszcze raz pytania! Jakie to naturalne i łatwe dla dziewcząt i chłopców. Pytają o wszystko, co się im mówi albo co przeczytały czy widziały. Dzieci są z natury bardziej dociekliwe niż dorośli. Większość tych, którzy nauczają lub ewangelizują dzieci, zachęca je do stawiania pytań, szczególnie takich, które dotyczą spraw wiecznych i duchowych, upatrując w tym pierwszych owoców swojej służby. Co to za cudowne doświadczenie i przywilej dawać odpowiedzi dzieciom, które chętnie słuchają i uczą się. Grupka dzieci z uwagą słuchała człowieka, który głosił Ewangelię, i oczywiście niektóre z nich zostały pobudzone do oddania swego życia Zbawicielowi. Kiedy spotkanie się skończyło i wszystkie dzieci opuściły salę, dało się słyszeć pukanie do drzwi. Ewangelista otworzył i zobaczył trzy dziewczynki. Dwie z nich miały około ośmiu lat, trzecia była jeszcze młodsza. Starsze chciały z nim porozmawiać o swym zbawieniu. Po przeczytaniu odpowiednich fragmentów Pisma Świętego i ich wyjaśnieniu obydwie zostały przyprowadzone do zbawienia w Chrystusie. Niestety, ewangelista sądził, że najmłodsza jest za mała, aby zrozumieć biblijne prawdy. Zaledwie kilka minut po tym, jak dziewczynki opuściły pomieszczenie, pukanie do drzwi powtórzyło się. Mała dziewczynka stała za drzwiami i patrząc mężczyźnie prosto w oczy zapytała: A co ze mną? Czy ja nie mogę iść do Nieba?. Jak wielką radość przeżył ten człowiek, kiedy dziecko, o którym myślał, że jest za małe, przyszło po zbawienie do Chrystusa. Ale ta historia nie kończy się na tym. Po wielu latach ten sam ewangelista odwiedził ów zbór. Po kazaniu wygłoszonym na wieczornym zgromadzeniu trzy dziewczynki poprosiły go o rozmowę. Okazało się, że miał rozmawiać z dwiema dziewczynami w wieku osiemnastu lat i jedną czternastolatką. Wszystkie były członkami tego zboru i wszystkie były zaangażowane w pracę Szkoły Niedzielnej i wśród młodzieży. Były to te trzy dziewczynki, które przyprowadziłem do Pana, ponieważ to ja byłem tym ewangelistą...

Sam Doherty